

Okres młodości to najpiękniejszy czas w życiu. Czas radości, pierwszych miłości, poważnych decyzji, i niekiedy rozczarowań. My, młodzi mamy ciężko i każdy z nas chce się na kims wzorować, by łatwiej poradzić sobie z przejściem przez ten burzliwy, młodzieńczy wiek. Często za wzór obieramy sobie niewłaściwe osoby. Może warto sięgnąć do sprawdzonych, starych wzorów, do ludzi znanych i uznanych, prawdziwych, szczerych, godnych "skopiowania"?

Kogo więc nazywamy autorytetem? Ciężko stwierdzić, bo jest coraz mniej takich osób, które przez wszystkie środowiska będą uznawane.

Od czegoś trzeba zacząć, dlatego redakcja "ucha gimnazjalnego" postanowiła, że jedno z wydań naszej gazety poświęci autorytetom.

W tym wydaniu znajdziecie wywiady z ciekawymi osobami, artykuły o Janie Pawle II, Stanisławie Staszicu i Wisławie Szymborskiej. Życzymy miłego czytania!

*Weronika Trubacz*

## Jan Paweł II autorytet do naśladowania

*Tekst: Ilona Koszel*

\*\*\*

Na wyblakłej fotografii  
Widzę twarz  
Kochanego Papieża  
Skupiony  
Przyodziany w biel  
Modli się  
Za tych, których kochasz  
I nienawidzisz.  
W dłoniach różaniec.  
Dokoła pachnie ciszą.  
Tylko Papież i Maryja  
W Jego sercu.  
Na tę zniszczoną już fotografię  
Spoglądam  
Co wieczór.  
Próbuję modlić się  
Tak doskonale  
Jak On.

Jan Paweł II zawsze solidaryzował się z tymi, których doświadczył los. Przypominał im: „Wobec pytania o sens cierpienia Bóg daje jedyną odpowiedź, jaką jest Jezus Chrystus. On uzdrowia człowieka u samych korzeni, w ciele, jak i na duchu.... Papież robił, co mógł, by wspomóc potrzebujących. Spotykał się z nimi podczas pielgrzymek, przynosił im modlitwę i słowa otuchy. Sam Papież również cierpiał. Na jego twarzy często pojawiał się grymas bólu. Nie krył go, nie maskował pozorami uśmiechu. Jakby chciał pokazać, że cierpienie jest wpisane w ludzki los. Swoim cierpieniem dodawał otuchy ludziom ciężko chorym.

## Autorytet, jakich mało! Stanisław Staszic - Patron naszego gimnazjum.

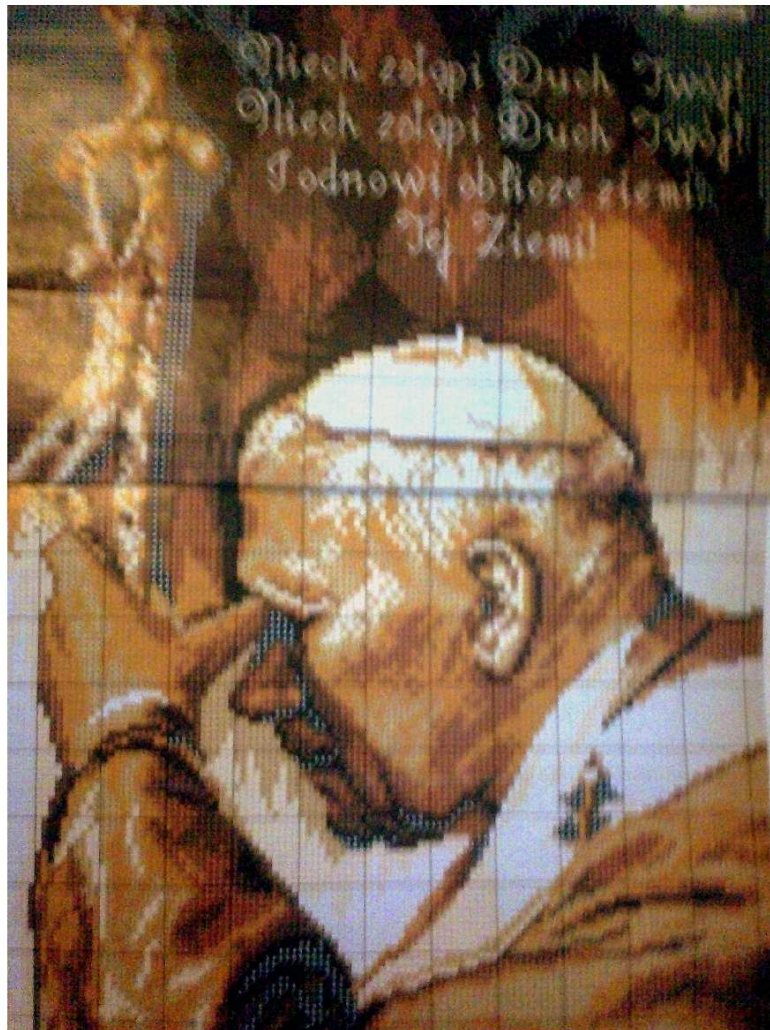
*Tekst: Patrycja Gęsior*

Stanisław Staszic jest osobą, o której każdy słyszał. Wybitny człowiek, który starał się jak najbardziej wspomóc ludzi. Dla wielu z nas jest autorytetem, prawdziwym wzorem do naśladowania. Nasze gimnazjum w Jarosławcu nosi Jego imię, to prawdziwy zaszczyt... Może po przeczytaniu tego artykułu i Waszym wzorem On będzie?

Szanowni Państwo pragnę Wam przedstawić nieocenioną postać, jaką jest Stanisław Staszic.

**"Niechaj młodzież przywyknie szanować pracę, naukę, cnotę."** To motto naszej szkoły, a zarazem słowa ks. Stanisława Staszica. Już samo to hasło mówi nam o tym, jak powinniśmy postępować, jako młodzież gimnazjum... Tymi wartościami, bowiem kierował się właśnie On Wielki Polak i patriota nasz Patron.

**Autorytet**, jak podaje słownik języka polskiego „, jest to osoba ciesząca się uznaniem, mająca kredyt zaufania co do profesjonalizmu, prawdomówności i bezstronności w ocenie jakiegoś zjawiska lub wydarzenia". Myślę, że nasz Patron jest autorytetem Kim zatem był nasz Patron?  
*Przeczytacie na str.2*



Wiersz Natalii Bodziackiej "Fotografia" -  
I miejsce w Powiatowym Konkursie Literackim "Jan Paweł II - człowiek modlitwy"

### Czy każdy może pisać wiersze?

Odpowiedź jest oczywista TAK, każdy może i z pewnością każdy potrafi. Każdy ma w sobie wrażliwość, tylko myślę, że boi się ją przelać na papier. Ale apeluję, nie bójcie się:) Doceniam wszystkich twórców. Czytam wiele książek i wierszy. Ale moim ulubionym autorem jest Bolesław Leśmian. -

*odpowiada Natalia*  
*Wywiad z Natalią Bodziacką*  
*przedstawia Jolanta Wilkos, str.4*

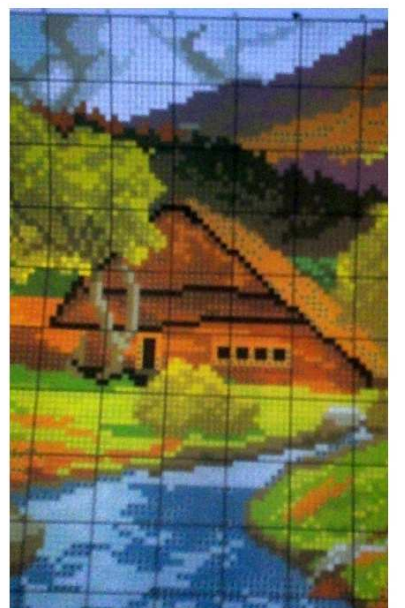
### O Dyskusyjnym Klubie Książki pisze Natalia Bodziacka, str.4

Wielu z nas lubi czytać książki, jednak niewiele osób wie, że istnieje możliwość podyskutowania o przeczytanych pozycjach i wyrażenia swojej opinii na ich temat w miłym gronie. Dla tych, dla których książka jest pasją a nawet dla tych, którzy sięgają po książkę sporadycznie Gminna Biblioteka Publiczna w Uchaniach ma interesującą propozycję.

## Haftowanie - przyjemność i pasja...

*Tekst: Ola Mojak i Kamila Surma str.3*  
*(foto: hafty pani Janiny Adamczuk - "Jan Paweł II" i "Widok")*

W dniu 8 maja (dzień imienin Stanisława) w naszym gimnazjum odbywają się okolicznościowe uroczystości poświęcone ks. Stanisławowi Staszicowi. Uczniowie przygotowują uroczysty apel (foto str 2), następuje rozstrzygnięcie konkursów plastycznych, komputerowych i wiedzy o patronie. Z lewej praca plastyczna która zdobyła I miejsce w szkolnym konkursie znaczek o Stanisławie Staszicu, autor: Monika Śmiech klasa 3a.



# Nasze autorytety

Jak niezwykła jest postać ks. Stanisława Staszica, jak wiele dokonał dla polepszenia doli chłopów okolicznych wsi, sprawiło, iż zgodnie z Uchwałą Rady Gminy Uchanie na wspólny wniosek Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców, Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum w Jarosławcu 13 października 2004 roku otrzymało imię Ks. Stanisława Staszica.

Zaszczytem jest być uczniem szkoły pod patronatem tej wybitnej postaci. Myślę, że młodzież powinna znać zasługi naszego Patrona i godnie reprezentować nasze gimnazjum!

*Tekst: Patrycja Gęsiar*

## 7 rocznica śmierci Jana Pawła II

Ojciec Święty był nadzwyczaj miłosiernym człowiekiem. Potrafił przebaczać bliźnim nawet największe krzywdy. Podczas swoich licznych pielgrzymek poświęcał dużo czasu i uwagi dzieciom, zarówno młodszym, jak i tym starszym. Codziennie do Watykanu przysyłano 360 kg listów. Cała korespondencja trafiała osobiście do rąk Papieża. Jan Paweł II, rzecz jasna, nie był w stanie odpowiedzieć na wszystkie pisma.

Nie bał się pokazywać łez i wzruszenia podczas pielgrzymek do Ojczyzny.

Ale w roku 1994, na Boże Narodzenie, zrobił dzieciom z całego świata wielką niespodziankę, wydając jako pierwszy papież "List do dzieci". Ojciec Święty potraktował dzieci bardzo poważnie, stawiając przed nimi wiele odpowiedzialnych zadań dotyczących lekcji religii w szkołach, postaci Jezusa i samej wiary. Wspominając ogromne cierpienia dzieci, spowodowane wojnami na świecie, Jan Paweł II prosił serdecznie adresatów listu o modlitwy w intencji pokoju.

Wydaje się, że Papież przydzielił dzieciom wielką rolę w odbudowywaniu świata.

Gdyby każdy traktował dzieci jak Ojciec Święty, byłyby one naprawdę szczęśliwe. Polski Papież kochał młodzież i dzieci, a oni kochali Jego i potrafili to okazać, na przykład tym, że podczas spotkań traktowali Go jak najlepszego przyjaciela.

**Stanisław Wawrzyniec Staszic (1755-1826) polski działacz oświeceniowy, pisarz i publicysta, filozof i tłumacz. Pionier spółdzielczości, geolog, geograf oraz ksiądz.**

Był też ministrem stanu, radcą stanu i zastępcą ministra stanu Królestwa Polskiego, ale co najważniejsze był człowiekiem, który pomimo wszystkiego dbał o ludzkie dobro.

Staszic zaraz po ukończeniu szkoły uzyskał święcenia i został duchownym. Na dalsze wykształcenie pracował we Francji i Niemczech. W latach 1788-1791 był proboszczem w Turobinie. Wychowywał też synów kanclerza Aleksandra Zamoyskiego. Staszic był jednym z czołowych reformatorów i uczonych polskiego oświecenia. Działal na rzecz poprawy położenia chłopów, w 1812, w folwarku Jarosławiec (koło Uchań) założył Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie, które miało na celu uwolnienie chłopów od pańszczyzny i nadanie im praw. Oddał on ludności wiejskiej swój majątek,



otworzył szpital oraz zorganizował opiekę nad sierotami i starszymi. Osobiście dopilnował sprawy budowy szkoły w Jarosławcu i sam sprowadził tu pierwszego nauczyciela Józefa Brzozę. Do dzisiaj w Jarosławcu pozostały obiekty, w których

rezydował Stanisław Staszic np. w siedzibie TRH jest teraz jego muzeum. W 1816 dołączył folwark Dziekanowski, a rok później hrubieszowski, ale mieszkańcy miasta nie zgodzili się na włączenie samego miasta. Od 1808 był

prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, następnie po 1818 założył Towarzystwo Rolnicze w Hrubieszowie. W 1825 opublikował informacje o Górach Izerskich i Karkonoszach. Z inicjatywy Staszica powstało wiele

obiektów przemysłowych np. huty cynku czy kopalnia węgla kamiennego w Dąbrowie Górniczej.. Pochowany został na terenie dawnego kościoła Kamedulów znajdującego się na warszawskich Bielanach.

## Sukcesy literackie i plastyczne naszych uczniów

Uczniowie naszego gimnazjum wzięli udział w powiatowym konkursie "Jan Paweł II - człowiek modlitwy". Na konkurs wykonali prace plastyczne i przedstawili samodzielnie napisane prace literackie. Opiekunem tego przedsięwzięcia był ks. Arkadiusz Jakubczak. Udział w konkursie okazał się wielkim sukcesem. W konkursie literackim równorzędne

pierwsze miejsca zdobyły: Natalia Bodziacka i Natalia Stopa z klasy 3c. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała Marcelina Burda z klasy 3b. W konkursie plastycznym pierwsze miejsca zdobyły: Emilia Korniak (kl. 3c) oraz Monika Śmiech (kl. 3a). Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała Iwona Powroźnik (kl.3c) Konkurs odbył się w Gimnazjum nr 3 im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu.

Na Jego wzór nie składa się tylko działalność w stolicy papieskiej. Zawsze pozostawał także zwykłym człowiekiem kibicem, tatarnikiem i narciarzem wiernym rodzinnym tradycjom. Otworzył się na wynalazki, Internet i muzykę młodzieżową. W swoich progach gościł przedstawicieli rocka, break danca, najsłynniejszych piłkarzy i reprezentantów innych kultur. Zawsze wiedział, jak nawiązać kontakt z wielotysięcznym tłumem i często wypowiadał się w sposób humorystyczny.

Na tym między innymi polegała wielkość Ojca Świętego: był kumplem, zawsze skorym do żartów, jednocześnie głębokim filozofem i moralistą, poruszającym najtrudniejsze problemy współczesności. Wśród nich bardzo ważne miejsce zajmowały sprawy „małych ludzi. Myślę, że papież jako człowiek wszechstronnie wykształcony i poliglota, potrafił dotrzeć do każdego i znaleźć wspólne tematy do rozmowy. Był otwarty na wszystko i wszystkich. Nieważne, czy odwiedzał Azję, Afrykę czy Europę, zawsze czekali na niego ludzie głębokiej wiary. Korzystając z papieskiej władzy, starał się, chociaż w części, naprawić świat, ponieważ nie pogodził się z myślą, że nic nie da się zrobić. Jan Paweł II zdziałał tak wiele, w tylu ważnych sprawach, pozostając zawsze zwykłym człowiekiem. Powinien być wzorem dla wszystkich współczesnych ludzi i dla przyszłych pokoleń. W pełni zasłużył na beatyfikację. Szkoda, że musimy o Nim mówić był. :(

*Tekst: Ilona Koszel*



*"W białej szacie On skupiony Nad różańcem pochylony W uroczystej ciszy świętej Błyska świeca wśród mętnej Woni dymów i kadzideł Wypełniona modłitwami Szeptanymi błaganiami Sługa Boży nas naucza Błogi byli Bożym ludem I ku niebu wciąż kroczyli Pełni w miłość, Boskie tchnienie Zgromadzonych pod dachami Uświęconych katedr polskich Wznosi się pieśń ku niebiosom ptaki ją na skrzydłach niosą."*  
*Wiersz Marceliny Burda - wyróżnienie w Powiatowym Konkursie Literackim "Jan Paweł II człowiek modlitwy"*

**Dyplom**  
dla uczennicy  
**Emilii Korniak**  
z Gimnazjum im. Ks. S. Staszica  
w Uchaniach z/s Jarosławiec  
za zajęcie I miejsca  
w Konkursie Plastycznym  
**„Jan Paweł II - Człowiek Modlitwy”**

Organizator  
GIMNAZJUM NR 3  
im. Papieża Jana Pawła II  
ul. Piłsudskiego 43, 22-400 Zamość  
t./fax 84 627 92 20  
e-mail: 6993-23-45-098

Dyrektor Szkoły  
Dyrektor Gimnazjum nr 3  
im. Papieża Jana Pawła II  
w Zamościu  
mgr Arkadiusz Zwołan

Zamość dn. 18.05.2012r

# Pytania o pasję

## Wywiad z Panią Janiną Adamczuk, miłośniczką haftowania. Nasza bohaterka mieszka we wsi Staszyc w gminie Uchanie.

Pani Janina ma 65 lat, wraz z mężem prowadzi niewielkie gospodarstwo rolne. Mąż Pani Janiny zajmuje się produkcją miodu, zaś ona w wolnym czasie szyje ubrania, robi na drutach a także haftuje piękne obrazy, portrety i różne krajobrazy.

*Tekst: Ola Mojak i Kamila Surma*

### Wywiad z Panią Janiną Adamczuk, miłośniczką haftowania.

Zadałyśmy Pani Janinie Adamczuk kilka pytań, na które z przyjemnością nam odpowiedziała.

Oto kilka z nich:

1) Co Panią skłoniło do tego, aby zacząć haftować? Czy ktoś Pani podpowiedział ten pomysł?

Nie, nie. Wiele słyszałam w radiu i w telewizji o wykonywaniu "robótek ręcznych" i bardzo mnie to zainteresowało, dlatego postanowiłam spróbować własnych sił.

2) Kiedy Pani zaczęła haftować?

Był to rok 2008. Od tamtego czasu systematycznie wykonuję krajobrazy, portrety i wiele, wiele innych prac.

3) Skąd Pani bierze materiały niezbędne do pracy?

Tak, moja synowa kupowała mulinę ( nici do haftowania, najlepsze z firmy Ariadna) oraz kanwę ( materiał do haftowania) i mi je dostarczała



do domu.

4) Jakie było pierwsze Pani samodzielne dzieło?

Od początku haftowałam sama i nikt mi w tym nie pomagał. Pierwszym moim obrazem był Pan Jezus.

5) Ile czasu zajmuje Pani wykonanie jednego obrazu?

Zazwyczaj haftuję tylko wieczorami, ponieważ w dzień zajmuję się domem i pomagam mężowi w gospodarstwie.

Wyhaftowanie jednego obrazu zajmuje mi od kilku dni do kilku miesięcy, wszystko zależy od stopnia trudności danej pracy.

6) Czy swoje prace podarowała Pani komuś z rodziny lub przyjaciół, znajomych?

Tak oczywiście, wiele obrazów podarowałam swojej rodzinie. Portret Jana Pawła II obramowałam w drewnianą ramkę, poświęciłam i

ofiarowałam do kaplicy w Drohiczanach. Obraz jest umieszczony nad drzwiami wejściowymi do zakrystii.

Jako ciekawostkę Pani Janina opowiedziała nam historię pewnej rodziny, którą dobrze znała. W tej rodzinie jest 3 dzieci, które od urodzenia mają problemy ze zdrowiem i ciągle są pod opieką lekarzy. Pani Janina postanowiła podarować tej rodzinie



poświęcony obraz naszego papieża Polaka- Jana Pawła II. Od kiedy widniał on na ścianie w pokoju dzieci, rodzice zauważyli, że choroby dzieci powoli ustępowały. Po pewnym czasie choroby ustąpiły całkowicie. Do dzisiejszego dnia rodzina ta serdecznie jej dziękuje, gdyż uważają, że ten obraz przyniósł im wielkie szczęście.

(Na fotografiach powyżej prace Pani Janiny Adamczuk.)

### Na wesoło

\*\*\*

"Jaś naraża kolegów na śmierć, rzucając kredą po klasie."  
"W czasie wyścigu międzyszkolnego, Patryk umyślnie biegł wolno, by jak twierdzi, zyskać na czasie"  
"Wojtek wyrzucił koleżkę czapkę przez okno ze słowami: "Jak kocha, to wróci!"

Uwagi o uczniach wybrała Weronika Trubacz

### Wywiad z Natalią Bodziacką uczennicą klasy 3c - naszą poetką

- Od ilu lat piszesz wiersze? Było tak, wiersze zaczęłam pisać już w podstawówce, ale intensywne pisanie rozpoczęło się w klasie 1 gimnazjum

Skąd czerpiesz inspiracje do pisania tak wspaniałych wierszy i opowiadań?

Dziękuję za komplement. Inspiruje mnie życie i wszystko, co się dzieje wokół mnie. Moje uczucia i przeżycia. Opisuję także historie innych ludzi.

Jakie rodzaje poezji piszesz?

Konkretnie nie potrafię tego określić, jednak skupiam się głównie na uczuciach. Piszę o miłości.

- Czy pisanie traktujesz, jako hobby?

Piszę dla własnej przyjemności nie dla rozgłosu czy korzyści, ale z potrzeby serca. Przeżywam każdy nowy wiersz. Praktycznie każde

zdanie. Jednak miło jest, gdy komuś podobają się moje wiersze czy opowiadania lub zajmują jakieś miejsce w konkursie.

Ile razy brałaś udział w konkursie?

Wiele razy, nie potrafię zliczyć, kilka razy dostałam nawet nagrodę i wyróżnienie oraz dyplom. Ale było też wiele takich konkursów, które przeszły bez echa.

- Czy oprócz wyróżnień dyplomów dostałaś coś więcej? Czy wygrałaś któryś z konkursów?

Tak, pamiętam, że w 2007 r. wygrałam konkurs literacki, „Nasze wiersze o Janie Pawle II”. Był to dla mnie ogromne zaskoczenie, gdyż nie wiedziałam, że biorę udział w konkursie! Moim ostatnim osiągnięciem jest wyróżnienie w wojewódzkim konkursie na prezentację multimedialną

### Natalia zjęła I miejsce w Powiatowym Konkursie Literackim "Jan Paweł II - człowiek modlitwy"

(Na fotografii Natalia z mamą podczas prezentacji projektów gimnazjalnych)

o życiu i twórczości Czesława Miłosza.

Jak często piszesz wiersze?

To zależy od wielu rzeczy. Czasami piszę kilka wierszy w tygodniu, czasem jednak przez 2 miesiące nie potrafię skleić jednego zdania. Jeżeli nie mam pomysłu, to stronę opowiadania piszę w miesiąc, a jeżeli mam natchnienie, to napiszę ją w dzień. Nie śpieszę się jednak, bowiem wiem, że każde zdanie muszę dobrze dopracować. Tak w poezji, jak i w prozie.

Kto jest Twoją muzą, Twoim natchnieniem? Czy istnieje taka osoba?

Wszyscy! Często inspirują mnie ludzie, których spotkam na ulicy. Skłaniają mnie do przemyśleń! Wzorujesz się na kimś, tworząc?

Doceniam wszystkich twórców. Czytam wiele książek i wierszy. Ale moim ulubionym autorem jest Bolesław Leśmian. Mam



wiele tomików jego poezji. Jedną z nich podarował mi mój nauczyciel od historii - pan Romuald Nowak, który bardzo mi pomaga. Bardzo często pokazuję mu swoje wiersze. Lubi je i przede wszystkim wierzy we mnie. Bardzo to doceniam. Wiele przydatnych wskazówek udziela mi także moja ulubiona Pani od języka polskiego, Pani Jolanta Tarnawska.

Dziękuję Ci bardzo za ten wywiad.

*Tekst Jolanta Wilkos*



# Znajdź swój autorytet

Wisława Szymborska pisała - "... umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci", miejmy nadzieję, że pamięć o niej pozostanie z nami na zawsze.

Wisława Szymborska to nie tylko poetka i laureatka nagrody Nobla, Dama Orderu Orła Białego, czy laureatka nagrody im. Herdera. To kobieta, która zainspirowała mnie do pisania. Wisława Szymborska była i pozostanie moją ulubioną poetką jak i autorytetem.

Jej wiersze łatwo dają się oswoić. Aforyzmy, paradoksy, lekka ironia - gustowała w nich. Miała też duży dystans do siebie. Czytelnika również starała się trzymać na dystans, ale świetnie dawała się zrozumieć.

*Tekst: Ilona Koszel*

Moje pierwsze zetknięcie z jej twórczością nastąpiło na pewnej akademii, gdzie moja koleżanka wyrecytowała jeden z jej wierszy. Był to wiersz: "Nic dwa razy". Bardzo mi się spodobał, dlatego spytałam, czyj to wiersz, odpowiedziała, że Wisławy Szymborskiej.

Wisława Szymborska debiutowała na łamach Dziennika Polskiego wierszem „Szukam słowa” w 1945 roku. W 1952 r. w Spółdzielni Wydawniczej Czytelnik wydała pierwszy tom poetycki "Dlatego żyjemy". W tym samym roku została członkiem Związku Literatów Polskich. W latach 1953-1966 była kierownikiem działu poezji Życia Literackiego, następnie w latach 1967-1981 publikowała tam felietony "Lektury nadobowiązkowe", które pisała do 2002. W 1983 nawiązała współpracę z Tygodnikiem Powszechnym. Od 1988 była członkiem Pen Clubu, od 2001 była członkiem honorowym

Amerkańskiej Akademii Sztuki i Literatury. Twórczość Wisławy Szymborskiej jest dla mnie natchnieniem przy tworzeniu. W swoich pracach staram się wykorzystać, jako motyw przewodni jakiś cytat z jej utworów, które mnie inspirują. Uwielbiam i wręcz zaczytuję się za



Wisława Szymborska odbiera Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury (z lewej) i Order Orła Białego (powyżej). (foto:www.tvp.info.pl)

każdym razem, kiedy sięgnę po wiersze takie jak: "Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy" - mój ulubiony cytat z niego to:  
**"Żaden dzień się nie powtórzy,  
Nie ma dwóch podobnych nocy,  
Dwóch tych samych pocałunków,  
Dwóch jednakich spojrzeń w oczy."**

Jak i wiersz "Miłość od pierwszego wejrzenia"  
**"Bardzo by ich zdziwiło,  
Że od dłuższego już czasu  
Bawił się nimi  
przypadek(...)"**.  
Jak wspomina sekretarz poetki Michał Rusinek, Szymborska była wielką fanką Gołoty. - Jest taki wiersz, on się zaczyna od słów: "Muzo, nie być bokserem, to jest nie być

wcale" - i ona nie ukrywała zainteresowania tą dziedziną działalności ludzkiej, która jest na drugim biegunie działalności poetyckiej, ale, o której nie można zapominać - powiedział.  
"Braknie mi Ciebie w moim narożniku, mimo że nigdy nie stąpałaś po ringu. Pozostaną wiersze.  
"Dziękuję" to za mało... - napisał Andrzej Gołota dla

zmarłej Wisławy Szymborskiej. Również inni wypowiadali się na temat poetki: Jerzy Bralczyk wspomina, że poezja noblistki, poza językową wyjątkowością niosła ze sobą pogodę i mądrość w opisywaniu otaczającego nas świata. Dodaje także, że Wisława

Szymborska była uśmiechniętą kobietą. Również wiersz "Jestem za blisko" - wywarł na mnie ogromne wrażenie... - Wisława Szymborska pisała piękne wiersze takie oczywiste, wynikające z codzienności, opowiadające o sytuacjach życiowych, które nas spotykają.

Nie bała się krytykować. Miała zwyczajny sposób bycia, ostatnimi czasy rzadko wychodziła z domu - to właśnie tam powstawały te cenne utwory, które zostaną w mojej pamięci na długi czas.  
Wisława Szymborska zasługuje na miano poetki tysiąclecia. To moja ulubiona Poetka.

*Tekst: Ilona Koszel*

## Na wesolo

*Syn wraca ze szkoły.  
- Jak było? - Pyta mama.  
- Na pięć!  
- Naprawdę?  
- Tak. Dwójka z polskiego, dwójka z matmy i pała z historii.  
\*\*\*  
Jasio przychodzi do domu po zakończeniu roku szkolnego.  
Tata się go pyta:  
- Jasiu, gdzie masz świadectwo?  
- Pozytyłem koledeze, bo chciał nastraszyć rodziców.*

*Wybrała: Weronika Trubacz*

W naszej Gminnej Bibliotece Publicznej w Uchaniach działa Dyskusyjny Klub Książki (DDK). Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby podzielić się swoimi "gustami książkowymi" z innymi. Dziewczyny i chłopaki - wszyscy są mile widziani.

*Tekst Natalia Bodziacka*

Inicjatorką całego działania jest Pani Zofia Klocek - dyrektorka GBP w Uchaniach. Klub funkcjonuje od 2007 r. Obecnie należy do niego mała liczba osób, jednak Pani Dyrektor chce "odmłodzić" i powiększyć grono uczestników. Jego celem jest propagowanie czytelnictwa na naszym terenie. To także wspaniała forma spędzenia wolnego czasu. Aby należeć do DDK, należy tylko przychodzić na spotkania, które odbywają się raz w miesiącu (głównie w ostatnie środy miesiąca), o godz.

15.30 w budynku biblioteki. Podczas tych spotkań dyskutujemy wymieniając opinie o wybranej przez nas książce. Atmosfera jest bardzo miła. Zawsze proponowana jest kawa lub herbata, można poczęstować się ciastkiem. - Zależy mi na tym, aby młodzież zainteresowała się tego typu akcjami - mówi. Wybierając książki nie ograniczamy się tylko do jednego gatunku. Każdy może coś zaproponować. Czasem oglądamy film, który jest adaptacją lub ekranizacją omawianej przez nas książki. Ostatnio oglądaliśmy "PS Kocham Cię". W planach mamy wyjazdy w plener.

Projekt realizowany pod honorowym patronat  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

TYTUŁ KSIĄŻKI

INTELLECTUAL PROPERTY POLAND

**TU CZYTAMY**

dyskusyjne kluby książki

Emilia Strycharczuk - Redaktor  
Jolanta Tarnawska - Zastępca Redaktora  
Dziennikarze: Marcelina Burda, Weronika Trubacz, Natalia Bodziacka, Jolanta Wilkos, Patrycja Gęsior, Klaudia Pąk, Aleksandra Mojak, Natalka Stopa, Kamila Surma, Wioleta Stańkowska, Ilona Koszel, Iza Obidzińska

Adres redakcji:  
Gimnazjum im. ks. Stanisława Staszica w Uchaniach z/s w Jarosławcu  
Jarosławiec 113  
22-510  
Uchanie

Redakcja "ucho gimnazjalne"